

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. w sprawie z powództwa Z. G. przeciwko Towarzystwo (...) spółce akcyjnej w W. o zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł Sąd Rejonowy w Kutnie w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.450 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie 4. nakazał zwrócić pozwanemu od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Kutnie kwotę 300 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 25 kwietnia 2013 roku, w punkcie 5. nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Kutnie kwotę 497 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w części oddalającej powództwo, a w punkcie 6. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Kutnie kwotę 2.346,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w części uwzględniającej powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany ubezpieczyciel, skarżąc je w części dotyczącej punktu 1. wyroku w zakresie co do kwoty 20.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami, tj. ponad kwotę 20.000 zł oraz punktów 3. i 6. w całości. Wskazanemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

- naruszenie art. 448 § 1 w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe zrozumienie użytego w tym przepisie zwrotu „odpowiednia suma”, a w konsekwencji uznanie za „odpowiednią sumę” zadośćuczynienia dla powódki kwoty 40.000 zł, która jest wartością wygórowaną,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że zasądzone na rzecz powódki odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu, sygn. akt I C 191/06 w niewielkim stopniu wpłynęło na ustalenie wysokości zadośćuczynienia na rzecz powódki w przedmiotowym procesie, a nadto, ustalenie, że „odpowiednią sumą” zadośćuczynienia dla powódki będzie kwota 40.000 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do dokonania takich ustaleń,

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódce należy się kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności fakt, że na rzecz powódki zostało wypłacone w innym postępowaniu odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie dawały podstaw do przyjęcia zadośćuczynienia w takiej wysokości,

- naruszenie art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że wniosek o ponowne uzupełnienie opinii biegłego psychologa zgłoszony przez pozwanego pismem z dnia 12 września 2013 r. nie znajduje uzasadnienia i w ocenie Sądu miał wpływać jedynie na przedłużenie niniejszego postępowania, co skutkowało oddaleniem tego wniosku, mimo że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a także mimo zobowiązania Sądu do ustosunkowania się pozwanego do wspomnianej opinii w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia w dalszym toku postępowania,

- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie, przy ustaleniu powódce zadośćuczynienia, waloryzacji otrzymanego odszkodowania na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu dnia 7 lutego 2008 r., sygn. akt I C 191/06, znaczącej różnicy w sile nabywczej pieniądza pomiędzy datą wypłaty odszkodowania a datą wyrokowania w niniejszej sprawie.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części ponad zasądzoną na rzecz powódki kwotę 20.000 zł, tj. co do kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty, a nadto, zasądzenie do powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kutnie do ponownego

rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy uznać za całkowicie chybiony zgłoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c., motywowany nietrafnym – zdaniem apelującego – oddaleniem zgłoszonego pismem z dnia 12 września 2013 r. wniosku o ponowne uzupełnienie opinii biegłego psychologa. W tym względzie Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, wedle którego zlecenie biegłej sądowej z zakresu psychologii U. G. wydanie następnej opinii uzupełniającej ocenić należy jako zbędne i zmierzające do przedłużenia postępowania. Wątpliwości pozwanego odnosiły się do kwestii, czy na stwierdzone u powódki zaburzenia emocjonalne, adaptacyjne i stres pourazowy miała wpływ również tragiczna śmierć męża w 1995 r. Biegła ustosunkowała się do tej kwestii w opinii uzupełniającej i wskazała, że choć powódka odczuła śmierć męża, która nastąpiła w 1995 r., to jednak śmierć córki w 2003 r. była dla niej ważniejsza. Należy też zauważyć, że zobowiązanie strony do wypowiedzenia się odnośnie opinii biegłego i przedłożenie przez stronę uwag oraz zastrzeżeń w wyznaczonym terminie nie obliguje sądu do pozytywnego rozpatrzenia wniosku do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej, czy też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Dopiero bowiem negatywna ocena przydatności przeprowadzonego już dowodu, w tym na podstawie – nie zaś sam fakt zakwestionowania opinii przez stronę – może skłonić Sąd do przychylenia się do wniosku strony o zlecenie biegłemu wydania opinii uzupełniającej lub też w ogóle zasięgnięcia opinii innego biegłego. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności medycznej nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę podające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok SN z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807).

Z tych względów nie sposób podzielić zarzutu pozwanego ubezpieczyciela, odnośnie naruszenia art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c.

Wszystkie pozostałe zarzuty podniesione przez apelującego, zarówno w sferze materialnoprawnej, jak i procesowej, koncentrują się wokół dwóch zasadniczych kwestii, tj. po pierwsze, wysokości zadośćuczynienia, które zdaniem pozwanego jest wygórowane i nie uwzględnia całej kwoty otrzymanego już przez powódkę odszkodowania. Po wtóre zaś, kwestii „waloryzacji” uzyskanego odszkodowania, która powinna doprowadzić w ocenie pozwanego do uznania, że powódka otrzymała w istocie kwotę około 61.166 zł, a nie 50.000 zł wynikającą z matematycznego zsumowania otrzymanych świadczeń.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia należy zgodzić się z pozwanym, w zakresie w jakim wskazuje, że co do zasady w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych odszkodowanie przyznane na podstawie art. 446 § 3 k.p.c. zawiera w sobie niewymierny element zadośćuczynienia i ustalane jest m.in. na podstawie niekorzystnych zmian w sytuacji materialnej osób najbliższych po śmierci członka rodziny, będących skutkiem cierpień psychicznych. Stosownie do powołanego przepisu sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć

osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza ramy art. 446 § 1 i 2 k.c. jak i wówczas, gdy szkody te charakteru materialnego wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. W niniejszej sprawie powódka otrzymała już w związku ze śmiercią córki odszkodowanie przyznane jej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 7 lutego 2008 r., sygn. akt I C 191/06 w kwocie 35.000 zł. Jak wynika z uzasadnienia wskazanego orzeczenia podstawę prawną tego świadczenia stanowił art. 446 § 3 k.c., a jego celem było zrekompensowanie powódce szkody wynikającej z cierpień psychicznych po stracie córki o charakterze majątkowym i znajdujących swe odzwierciedlenie w pogorszeniu sytuacji życiowej powódki. Na podstawie tego samego przepisu art. 446 § 3 k.c. powódka otrzymała od pozwanego również odszkodowanie w kwocie 15.000 zł. Nie oznacza to jednak, że cała łączna przyznana na rzecz powódki kwota świadczenia powinna być uwzględniona przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Różne są bowiem cele świadczeń ujętych w tych przepisach. Celem świadczenia przyznanego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. jest zrekompensowanie krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej, a zadaniem świadczenia, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. jest wyrównanie obniżenia stopy życiowej, którego przyczyną jest utrata osoby najbliższej. Z tego względu przedstawione w apelacji rozumowanie, wedle którego powódka otrzymała już tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, które wraz z przyznaną zaskarżonym orzeczeniem kwotą 40.000 zł stanowi zbyt wygórowanie świadczenie w łącznej kwocie 90.000 zł – nie sposób uznać za trafne. Sąd odwoławczy podziela zaś pogląd Sądu I instancji, że wypłata kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. dokonana przed wprowadzeniem do porządku prawnego przepisu art. 446 § 4 k.c. stanowiła zaspokojenie jedynie części roszczeń powódki o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Odnosząc się do kwestii wysokości świadczenia należnego powódce zauważyć trzeba, że wskazanie kryteriów pomocnych w tej mierze jest zagadnieniem skomplikowanym. Nie można bowiem posłużyć się obiektywnymi elementami wypracowanymi na gruncie określania zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. (wielkość uszczerbku na zdrowiu, zakres i długotrwałość ograniczeń w czynnościach życiowych, wiek poszkodowanego). W tym wypadku bowiem chodzi o krzywdę związaną z utratą osoby najbliższej, a jak wiadomo nie da się zmierzyć za pomocą ekonomicznych wielkości bólu i cierpienia towarzyszących w związku ze śmiercią członka rodziny. Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonując ważenia wielkości należnego zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy słusznie miał na względzie intensywność więzi istniejącej między uprawnioną a zmarłą, jak też poczucie osamotnienia po jej śmierci, zintensyfikowane poprzez fakt, że pozostałe dzieci usamodzielniały się i nie zamieszkiwały w tym czasie z powódką. Niewątpliwie inaczej należy oceniać wypadek utraty dziecka przez rodziców, zaś odmienne są skutki śmierci poszkodowanego w innej relacji rodzinnej. Jeśli cierpienie związane z utratą osoby najbliższej powoduje reperkusje w stanie zdrowia uprawnionych pominiętej okoliczności nie można, choć pamiętać trzeba, iż nie warunkuje ona zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Rozstrój zdrowia stanowi samodzielną podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. osobie w tej sytuacji bezpośrednio poszkodowanej. W niniejszej sprawie mamy zaś do czynienia z roszczeniem osoby poszkodowanej pośrednio, której z mocy art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. służy uprawnienie do zadośćuczynienia w związku z utratą osoby najbliższej. Zadośćuczynienie winno spełniać funkcję kompensacyjną, a służąc zniwelowaniu doznanej krzywdy musi posiadać dla uprawnionych ekonomicznie odczuwalną wartość. W następstwie zdarzenia powódka straciła córkę, z którą była bardzo silnie związana emocjonalnie, w szczególności wobec faktu, że osiem lat wcześniej powódka straciła męża, a pozostałe dwoje dzieci mieszkało wówczas zagranicą. Jej strata była dla powódki niewątpliwie bardzo bolesna i o dość znacznych skutkach w sferze jej przeżyć psychicznych. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji należycie uwzględnił wypracowane przez judykaturę kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia i wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności charakter relacji łączącej powódkę z córką i wstrząs psychiczny, jakiego doznała powódka po śmierci dziecka, a także wiek zmarłej. W świetle przedstawionych okoliczności należy zgodzić się z konkluzją Sądu pierwszej instancji, iż przyznana powódce suma 40.000 zł jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia. Przyznana przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia spełnia także kryterium odpowiedniości i jednocześnie nie jest zbyt wygórowana na tle stosunków panujących obecnie w społeczeństwie, jak również w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę wobec naruszenia jej dobra osobistego poprzez zerwanie więzi rodzinnych ze zmarłą córką.

Nie ma także racji apelujący domagając się swoistego zwaloryzowania wypłaconej już powódce kwoty zadośćuczynienia na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 7 lutego 2008 r., sygn. akt I C 191/06 oraz przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Po pierwsze, w polskim systemie prawnym brak jest w ogóle podstaw do takiego działania, a jedyny pozwalający na to przepis art. 358¹ § 3 k.c. wymaga w tym względzie znacznej zmiany siły nabywczej pieniądza oraz pozostawia to kompetencji sądów. Pozwany nie wykazał jednak, by od daty otrzymania przez powódkę wskazanych świadczeń nastąpiła zmiana siły nabywczej pieniądza, którą można byłoby ocenić jako istotną, wykraczającą poza przyjęte wielkości procesów inflacyjnych. Co więcej, przepis ten odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem od chwili ich powstania jest suma pieniężna – z całą pewnością dochodzone w niniejszym postępowaniu nie jest zobowiązaniem tego typu. Po wtóre, jak wykazano wyżej kwota odszkodowania uzyskanego przez powódkę została już wzięta pod uwagę przez Sąd I instancji w procesie ustalania wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia. Wreszcie po trzecie, biorąc pod uwagę fakt, że stosownie do art. 316 § 1 k.p.c. sąd powinien wziąć pod uwagę stan istniejący w chwili orzekania, a wobec zachodzących procesów inflacyjnych otrzymana już kwota odszkodowania stanowi obecnie mniejszą odczuwalną ekonomicznie wartość, to uzasadniałoby raczej podwyższenie zasądzzonego zadośćuczynienia, a nie jego obniżenie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).